



PK VIII TK 135.2020

SK 85/20

TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY

W związku ze skargą konstytucyjną R K., wnoszącego o stwierdzenie niezgodności art. 306 ust. 2 ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. – Prawo własności przemysłowej (Dz. U. z 2020 r., poz. 286 ze zm.) – w zakresie, w jakim przewiduje możliwość przepadku materiałów i narzędzi, jak również środków technicznych, które służyły lub były przeznaczone do popełnienia przestępstwa, chociażby nie były własnością sprawcy – z art. 2, art. 31 ust. 3, art. 42 ust. 1, art. 64 ust. 1 i 3 oraz art. 21 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej

– na podstawie art. 42 pkt 7 oraz art. 63 ust. 1 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r., poz. 2393) –

przedstawiam następujące stanowisko:

postępowanie podlega umorzeniu na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r., poz. 2393) ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

UZASADNIENIE

R K. (dalej: Skarżący) wniósł o stwierdzenie niezgodności art. 306 ust. 2 ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. – Prawo własności przemysłowej (aktualny tekst jednolity: Dz. U. z 2020 r., poz. 286 ze zm.; dalej: p.w.p.), w opisanym na wstępie zakresie, z art. 2, art. 31 ust. 3, art. 42 ust. 1, art. 64 ust. 1 i 3 oraz art. 21 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Skarga konstytucyjna wniesiona została przez Skarżącego na tle następującego stanu faktycznego.

Prokuratura Rejonowa w P w toku postępowania przygotowawczego o sygn. w sprawie o czyn z art. 305 ust. 1 p.w.p. uznała za dowody rzeczowe zegarki zabezpieczone w trakcie przeszukania lokali spółki cywilnej L, w której współnikiem jest Skarżący. Postanowieniem z kwietnia 2017 r. postępowanie to zostało umorzone wobec niewykrycia sprawcy przestępstwa.

lutego 2018 r. prokuratura skierowała do Sądu Rejonowego w P wnioski o orzeczenie, na podstawie art. 323 § 3 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (aktualny tekst jednolity: Dz. U. z 2020 r., poz. 30 ze zm.; dalej: k.p.k.) w związku z art. 44 § 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (aktualny tekst jednolity: Dz. U. z 2020 r., poz. 1444 ze zm.; dalej: k.k. lub Kodeks karny), przypadku zegarków zabezpieczonych w spółce L

Postanowieniem z lutego 2018 r., sygn., Sąd Rejonowy w P, działając na podstawie art. 323 § 3 k.p.k. i art. 44 § 2 k.k., orzekł przepadek i zniszczenie dowodów rzeczowych w postaci zegarków.

Skarżący złożył zażalenie na powyższe rozstrzygnięcie, zarzucając mu obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 44 § 2 k.k., oraz obrazę przepisów postępowania, tj. art. 230 § 2 k.p.k.

Rozpoznający zażalenie Skarżącego Sąd Okręgowy w P , postanowieniem z maja 2018 r., sygn. , utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie.

Sąd Okręgowy w P stwierdził, że, zgodnie z dyspozycją art. 44 § 2 k.k., sąd może orzec, a w wypadkach wskazanych w ustawie orzeka, przepadek przedmiotów, które służyły lub były przeznaczone do popełnienia przestępstwa. Z treści art. 230 § 2 k.p.k. wynika natomiast obowiązek zwrotu osobie uprawnionej zatrzymanej rzeczy niezwłocznie po stwierdzeniu jej zbędności dla postępowania karnego. Ten ostatni przepis ma jednak zastosowanie wyłącznie do rzeczy „zbędnych” dla postępowania karnego, a w konsekwencji nie odnosi się on do rzeczy, które służyły lub były przeznaczone do popełnienia przestępstwa. Artykuł 323 § 3 k.p.k. stanowi podstawę skierowania przez prokuratora wniosku do sądu o orzeczenie przepadku dowodów rzeczowych również w wypadku umorzenia postępowania wobec niewykrycia sprawcy przestępstwa. Dopuszczalność orzeczenia przepadku przedmiotów w takim wypadku przewidziano w art. 45a § 2 k.k., zgodnie z którym, jeżeli zebrane dowody wskazują, że w razie skazania zostałyby orzeczone przepadek, sąd może go orzec także w razie umorzenia postępowania z powodu niewykrycia sprawcy.

Skarżący stwierdza, że na podstawie art. 306 ust. 2 p.w.p. został pozbawiony własności zegarków. W trakcie postępowania przygotowawczego pominięto, że do popełnienia ewentualnego przestępstwa doszło bez woli, wiedzy i zgody Skarżącego. Dodatkowo nie wykryto sprawcy, co wyklucza dochodzenie od niego rekompensaty.

Zdaniem Skarżącego, orzeczenie na podstawie art. 306 ust. 2 p.w.p. „przepadku należących do niego przedmiotów narusza prawo własności (zagwarantowane w art. 64 ust. 1 Konstytucji) i zasadę jej ochrony (wynikającą z art. 21 Konstytucji), zasadę odpowiedzialności karnej za czyn (wyrażoną w art. 42 ust. 1 Konstytucji poprzez zastosowanie przepadku w stosunku do podmiotu niepopelniającego czynu zabronionego) oraz zasady sprawiedliwości

i proporcjonalności wynikające z zasady demokratycznego państwa prawnego (ujętej w art. 2 i art. 31 ust. 3 Konstytucji poprzez rygoryzm stosowania powołanego wyżej przepisu)” (skarga konstytucyjna, s. 4).

Skarżący podnosi, że zaskarżony przepis narusza reguły sprawiedliwości i proporcjonalności, „bowiem organy prawodawcze winny respektować wymóg stosowania dolegliwości o stopniu nie większym niż niezbędny dla osiągnięcia założonego celu. (...) tak surowa regulacja nie jest niezbędna dla realizacji interesu publicznego, wystarczającym byłoby bowiem ustalenie sprawcy czynu, a następnie nałożenie na niego środków karnych bez ingerencji w prawo własności osób trzecich, niemających nic wspólnego z czynem zabronionym” (skarga konstytucyjna, s. 5).

W ocenie Skarżącego, zaskarżona regulacja godzi w prawo własności, gdyż ustawodawca – umożliwiając sądom nakładanie na właściciela bezwzględnej odpowiedzialności majątkowej za czyny dokonane przez osobę trzecią – pozbawia go w istocie możliwości wykonywania prawa własności. Takie uregulowanie jest sprzeczne z art. 21 Konstytucji, nakładającym na państwo szczególny obowiązek ochrony prawa własności.

Na marginesie należy w tym miejscu zauważyć, że Skarżący w uzasadnieniu skargi konstytucyjnej kilkakrotnie odwołuje się do „zaskarżonych przepisów” lub „obu zaskarżonych przepisów”, nie wskazując, które przepisy ma na myśli. W *petitum* skargi wniesiono o stwierdzenie niezgodności z powołanymi wzorcami kontroli jedynie art. 306 ust. 2 p.w.p.

Postanowieniem Trybunału Konstytucyjnego z 26 sierpnia 2019 r., sygn. Ts 128/18, odmówiono nadania dalszego biegu analizowanej skardze.

Rozstrzygnięcie to zostało zaskarżone przez Skarżącego. Trybunał Konstytucyjny, postanowieniem z 22 lipca 2020 r., sygn. Ts 128/18, uwzględnił zażalenie Skarżącego i nadał skardze konstytucyjnej dalszy bieg.

Zaskarżony przepis ma następujące brzmienie:

„W razie skazania za przestępstwo określone w art. 305 ust. 1 i 2, sąd może orzec przepadek na rzecz Skarbu Państwa materiałów i narzędzi, jak również środków technicznych, które służyły lub były przeznaczone do popełnienia przestępstwa, chociażby nie były własnością sprawcy.”.

Merytoryczna ocena podniesionego w skardze zarzutu uzależniona jest od ustalenia, czy Trybunał Konstytucyjny ma podstawy do rozpoznania tej sprawy.

Zgodnie z utrwaloną linią orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, na każdym etapie postępowania niezbędne jest kontrolowanie, czy nie zachodzi któraś z ujemnych przesłanek wydania wyroku, skutkujących obligatoryjnym umorzeniem postępowania (por. np. postanowienia z: 21 października 2003 r., sygn. SK 41/02, OTK ZU nr 8/A/2003, poz. 89; 6 lipca 2004 r., sygn. SK 47/03, OTK ZU nr 7/A/2004, poz. 74; 21 marca 2006 r., sygn. SK 58/05, OTK ZU nr 3/A/2006, poz. 35; 24 października 2006 r., sygn. SK 65/05, OTK ZU nr 9/A/2006, poz. 145; 20 kwietnia 2017 r., sygn. K 46/16, OTK ZU z 2017 r., seria A, poz. 29 oraz wyrok z 13 lipca 2011 r., sygn. K 10/09, OTK ZU nr 6/A/2011, poz. 56). Trybunał Konstytucyjny w swoim orzecznictwie konsekwentnie prezentuje stanowisko, że skład rozpoznający sprawę merytorycznie nie jest związany stanowiskiem zajęтым uprzednio w zarządzeniu wydanym w toku wstępnego rozpoznania skargi konstytucyjnej lub wniosku (zob. postanowienia z: 24 października 2006 r., sygn. SK 65/05, *op. cit.*; 30 czerwca 2008 r., sygn. SK 15/07, OTK ZU nr 5/A/2008, poz. 98; 8 lipca 2008 r., sygn. K 40/06, OTK ZU nr 6/A/2008, poz. 113; 16 czerwca 2009 r., sygn. SK 22/07, OTK ZU nr 6/A/2009, poz. 97; 2 grudnia 2010 r., sygn. SK 11/10, OTK ZU nr 10/A/2010, poz. 131; 4 lipca 2011 r., sygn. SK 27/10, OTK ZU nr 6/A/2011, poz. 63 oraz 17 maja 2017 r., sygn. SK 7/16, OTK ZU z 2017 r., seria A, poz. 42). Składu rozpoznającego sprawę *in merito* nie wiąże także stanowisko zajęte w postanowieniu Trybunału Konstytucyjnego o uwzględnieniu zażalenia skarżącego na postanowienie w

przedmiocie odmowy nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej (zob. wyrok pełnego składu Trybunału Konstytucyjnego z 25 września 2019 r., sygn. SK 31/16, OTK ZU z 2019 r., seria A, poz. 53 oraz wyrok z 29 kwietnia 2020 r., sygn. SK 24/19, OTK ZU z 2020 r., seria A, poz. 19). Nadanie skardze konstytucyjnej biegu nie oznacza konwalidacji wad formalnych danego pisma (zob. postanowienie z 27 listopada 2019 r., sygn. SK 17/19, OTK ZU z 2019 r., seria A, poz. 65).

Skarga konstytucyjna jest nadzwyczajnym środkiem ochrony konstytucyjnych wolności i praw jednostki naruszonych przez władze publiczne. Przesłanki wniesienia oraz merytorycznego rozpoznania tego środka zostały uregulowane w art. 79 ust. 1 Konstytucji oraz w przepisach ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r., poz. 2393; dalej: ustawa o TK). Do formalnych wymogów skargi konstytucyjnej, określonych w art. 53 ust. 1 ustawy o TK, należą m.in.: wskazanie, która konstytucyjna wolność lub prawo skarżącego, i w jaki sposób, zostały naruszone, a także uzasadnienie zarzutu niezgodności kwestionowanego przepisu ustawy lub innego aktu normatywnego ze wskazaną konstytucyjną wolnością lub prawem skarżącego, z powołaniem argumentów lub dowodów na poparcie tego zarzutu. Obowiązek wypełnienia tych wymogów spoczywa na skarżącym. Nie jest natomiast rolą Trybunału Konstytucyjnego zastępowanie skarżącego w realizacji tego obowiązku, gdyż Trybunał nie może podejmować ani prowadzić spraw z urzędu.

Skarga konstytucyjna ma charakter środka ochrony wolności i praw podmiotowych. Owa zasadnicza funkcja określa sposób ukształtowania konstytucyjnych przesłanek, warunkujących dopuszczalność merytorycznego rozpoznania skargi. W szczególności, przedmiotem skargi konstytucyjnej może być wyłącznie ta norma prawna, która stanowiła podstawę wydania przez organ władzy publicznej orzeczenia naruszającego prawa lub wolności konstytucyjne skarżącego. Przesądza to o konieczności istnienia merytorycznego związku

między treścią zakwestionowanej normy prawnej a podjętym na jej podstawie rozstrzygnięciem oraz zarzucanym temu rozstrzygnięciu naruszeniem praw lub wolności konstytucyjnych. Regulacja prawna stanowiąca przedmiot skargi konstytucyjnej musi więc w ten sposób determinować w sensie normatywnym treść wydanego orzeczenia, iż prowadzi to do wskazanego w skardze naruszenia praw lub wolności konstytucyjnych przysługujących skarżącemu (zob. postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 22 lutego 2001 r., sygn. Ts 193/00, OTK ZU nr 3/2001, poz. 77 i przywołane tam orzeczenia).

Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że „[d]o zasadniczych przesłanek dopuszczalności występowania ze skargą konstytucyjną należy uczynienie jej przedmiotem przepisów (ustawy lub innego aktu normatywnego) wykazujących podwójną kwalifikację. Będąc podstawą prawną ostatecznego orzeczenia wydanego w sprawie skarżącego przez sąd lub organ administracji publicznej, muszą one prowadzić jednocześnie do naruszenia wskazywanych przez skarżącego konstytucyjnych wolności lub praw. Skarżący jest przy tym zobligowany (...) do wskazania, które przepisy kwestionowanego aktu normatywnego wykazują taką kwalifikację” (postanowienie z 19 października 2004 r., sygn. SK 13/03, OTK ZU nr 9/A/2004, poz. 101).

Zarzut niezgodności z Konstytucją przepisów ustawy lub innego aktu normatywnego, stanowiących podstawę ostatecznego orzeczenia, bezwzględnie musi dotyczyć tych przepisów, które ukształtowały sytuację prawną skarżącego, powodując naruszenie jego konstytucyjnych wolności i praw.

Formułując zarzut naruszenia konstytucyjnych wolności lub praw, skarżący winien wykazać, że to właśnie w treści kwestionowanych przepisów upatrywać należy źródła takiego naruszenia. Zasadniczo więc, występując ze skargą konstytucyjną, skarżący winien uprawdopodobnić, że przywrócenie stanu zgodności z Konstytucją warunkowane jest usunięciem z systemu prawnego normy, która doprowadziła do niedozwolonej ingerencji w jego status konstytucyjny. „Zarzuty skargi muszą uprawdopodobniać niekonstytucyjność

kwestionowanej regulacji, co oznacza konieczność wywiedzenia ze skarżonych przepisów określonej normy (...) istotę skargi stanowi prawidłowe wskazanie normy płynącej z podstawy normatywnej rozstrzygnięcia i powiązanie jej z adekwatnymi wzorcami konstytucyjnymi, a następnie ukazanie sposobu naruszenia konstytucyjnych praw podmiotowych” (postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 28 października 2008 r., sygn. Ts 177/08, OTK ZU nr 1/B/2009 r., poz. 51).

Trybunał Konstytucyjny zwracał również uwagę, że „stwierdzenie – koniecznego w świetle przesłanek skargi konstytucyjnej – związku pomiędzy kwestionowanym unormowaniem a ostatecznym orzeczeniem, z którego wydaniem wiąże skarżący zarzut naruszenia jego praw, opierać się musi na analizie rozstrzygnięć sądowych lub administracyjnych wskazywanych przez skarżącego. Jednocześnie Trybunał podkreślał, że powołanie przez sąd lub organ administracji publicznej w sentencji bądź w uzasadnieniu konkretnej decyzji procesowej określonych przepisów nie przesądza jeszcze samo przez się stwierdzenia, że przepisy te należy uznać za podstawę prawną wydanego rozstrzygnięcia. Trybunał jest każdorazowo zobligowany do ustalenia, czy w świetle zarzutów skargi konstytucyjnej kwestionowany akt normatywny w istocie stanowił podstawę orzeczenia, w związku z którym podmiot wnoszący skargę powołuje się na ochronę swoich konstytucyjnych wolności lub praw (postanowienie z 4 października 2017 r., sygn. SK 28/16, OTK ZU z 2017 r., seria A, poz. 65).

Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie podkreślał, że w odróżnieniu od wniosków kierowanych przez podmioty wyliczone w art. 191 ust. 1 pkt 1-5 Konstytucji, skarga nie jest środkiem uruchamiania tzw. kontroli abstrakcyjnej, a więc realizowanej w oderwaniu od płaszczyzny stosowania kwestionowanych przepisów. W konsekwencji skarżący może uczynić przedmiotem zaskarżenia wyłącznie przepisy zastosowane w jego sprawie, które legły u podstaw ostatecznego jej rozstrzygnięcia przez sąd lub organ administracji publicznej.

Warunek ten spełniony jest wówczas, gdy kwestionowany w skardze akt normatywny wyznacza treść orzeczenia przyjętego za podstawę skargi w tym jego aspekcie, w którym skarżący upatruje naruszenia przysługujących mu praw lub wolności o charakterze konstytucyjnym. Ustalenie spełnienia tego warunku wymaga oceny w świetle stanu faktycznego, w którym zapadło orzeczenie, i skonfrontowania podstawy prawnej orzeczenia z przedmiotem zaskarżenia. Ponadto jeżeli w wyniku dokonanej analizy Trybunał Konstytucyjny dojdzie do przekonania, że rozpoznanie skargi konstytucyjnej nie wpłynie na sferę praw i wolności skarżącego, przyjmuje niedopuszczalność skargi. Sytuacja taka występuje w szczególności wówczas, gdy niekorzystne względem skarżącego rozstrzygnięcie zapadło nie tylko w wyniku zastosowania zaskarżonego przepisu, lecz także z innych przyczyn, których skarżący nie kwestionuje w swojej skardze. W takiej sytuacji nawet w wypadku uwzględnienia skargi konstytucyjnej oraz wznowienia postępowania na zasadach określonych w art. 190 ust. 4 Konstytucji nie będzie mogła nastąpić restytucja interesów skarżącego (zob. postanowienie z 26 sierpnia 2020 r., sygn. SK 44/20, OTK ZU z 2020 r., seria A, poz. 40 oraz powołane tam orzeczenia Trybunału).

Uwzględnić należy również, że Trybunał Konstytucyjny nie dokonuje kontroli konstytucyjności w sytuacji, w której naruszenie praw skarżącego nie wynika z treści przepisu kwestionowanego w skardze, lecz wyłącznie z faktu jego praktycznego zastosowania. Trybunał nie jest bowiem kolejnym organem badającym w toku instancji prawidłowość zapadłych uprzednio rozstrzygnięć wydawanych przez inne organy państwa, w tym przez sądy. Podstawową kompetencją Trybunału Konstytucyjnego jest orzekanie o hierarchicznej zgodności aktów normatywnych z Konstytucją. Uniemożliwia to wypowiedzanie się przez Trybunał na temat aktów stosowania prawa nawet w takich wypadkach, w których stwierdzić można wadliwe zastosowanie prawa, prowadzące do niekonstytucyjnego skutku (zob. postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 3 sierpnia 2011 r., sygn. SK 13/09, OTK ZU nr 6/A/2011, poz. 68). Sfera

stosowania prawa pozostaje co do zasady poza kognicją Trybunału Konstytucyjnego. Dopiero wykazanie, że praktyka trwale dookreśliła konkretny przepis i w tym sensie współtworzy obowiązujące prawo, otwiera drogę kontroli konstytucyjnej. O dopuszczalności kontroli przed Trybunałem w takim przypadku decydują kryteria stałości, powszechności i powtarzalności wykładni dokonywanej przez organy jurysdykcyjne. Dla oceny stałości i powszechności praktyki stosowania przepisu szczególne znaczenie ma orzecznictwo najwyższych instancji jurysdykcyjnych (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 27 września 2012, sygn. SK 4/11, OTK ZU nr 8/A/2012, poz. 97).

Przedstawiony w analizowanej skardze problem konstytucyjny oparty jest na tezie, iż art. 306 ust. 2 p.w.p. stanowił podstawę orzeczenia o przypadku dowodów rzeczowych zabezpieczonych w lokalach spółki cywilnej L

Merytoryczne rozpoznanie analizowanej skargi uzależnione jest więc od stwierdzenia, że kwestionowana norma prawna rzeczywiście stanowiła podstawę wydania przez sąd orzeczenia naruszającego konstytucyjnie chronione prawa Skarżącego.

Artykuł 306 ust. 2 p.w.p. upoważnia sąd do orzeczenia – w razie skazania za przestępstwa spenalizowane w art. 305 p.w.p. – przypadku **materiałów i narzędzi, jak również środków technicznych**, które służyły lub były przeznaczone do popełnienia przestępstwa.

Mimo że art. 306 ust. 2 p.w.p. stanowi o orzeczeniu przypadku w razie skazania za przestępstwo, odnosi się on także do umorzenia postępowania w przypadkach wskazanych w art. 45a k.k.

Występujące w art. 306 p.w.p. pojęcia „materiały”, „narzędzia” i „środki techniczne” nie zostały jurydycznie zdefiniowane. Odwołując się do ich rozumienia funkcjonującego w powszechnej polszczyźnie, należy przyjąć, że przez „materiał” rozumie się między innymi to, z czego się wytwarza lub z czego się składają albo powstają jakieś rzeczy lub obiekty; „narzędzie” oznacza

urządzenie umożliwiające ręczne wykonanie jakiejś czynności lub pracy; a przez „środek” rozumiemy coś, co umożliwia lub ułatwia zrobienie czegoś (zob. J. Raglewski, komentarz do art. 306 p.w.p., [w:] *Komentarz do przepisów karnych ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. Prawo własności przemysłowej*, System Informacji Prawnej Lex/el, 2016, teza 8).

Zabezpieczone w toku przeszukania lokali spółki cywilnej L zegarki oznaczone były nieautentycznymi znakami towarowymi. Stanowiły one przedmiot czynności wykonawczej przestępstwa określonego w art. 305 p.w.p. Nie są one ani materiałami, ani narzędziami, jak również środkami technicznymi, które służyły lub były przeznaczone do popełnienia przestępstwa. Tym samym art. 306 ust. 2 p.w.p. nie mógł stanowić podstawy normatywnej dla orzeczenia ich przypadku.

Na gruncie przepisów Kodeksu karnego wyróżniono trzy grupy podlegających przypadkowi przedmiotów:

1) pochodzące bezpośrednio z przestępstwa (tzw. *producta sceleris* – art. 44 § 1 k.k.),

2) służące do popełnienia przestępstwa lub do tego przeznaczone (tzw. *instrumenta sceleris* – art. 44 § 2 k.k.) oraz

3) takie, których wytwarzanie, posiadanie, przesyłanie, przenoszenie, przewóz lub obrót którymi stanowią przestępstwo (art. 44 § 6 k.k.).

Przedmioty określonych w art. 44 § 1 lub 2 k.k. nie orzeka się, jeżeli podlegają one zwrotowi pokrzywdzonemu lub innemu uprawnionemu podmiotowi (art. 44 § 5 k.k.). Jeżeli natomiast przedmioty wymienione w art. 44 § 2 lub 6 k.k. nie stanowią własności sprawcy, ich przypadek można orzec tylko w wypadkach przewidzianych w ustawie (art. 44 § 7 k.k.).

Orzekające o przypadku zegarków sądy powszechne jako podstawę swoich decyzji wskazały art. 44 § 2 k.k. Nie wyjaśniły jednak, dlaczego zakwalifikowały oznaczone nieautentycznymi znakami towarowymi zegarki do kategorii przedmiotów służących do popełnienia przestępstwa. Z uzasadnienia

postanowienia Sądu Okręgowego w P z maja 2018 r. wynika, że zegarków nie można zwrócić Skarżącemu, gdyż, prowadząc działalność , handlowałby tymi przedmiotami, czym wprowadzałby w błąd co do ich oryginalności potencjalnych nabywców. Taki zapis może świadczyć, że sąd traktuje te zegarki jako przedmioty pochodzące bezpośrednio z przestępstwa lub takie, którymi obrót stanowi przestępstwo.

Uznanie oznaczonych nieautentycznymi znakami towarowymi zegarków – w zależności od zrealizowanej przez sprawcę postaci czynności sprawczej – za przedmioty będące tzw. „owocami przestępstwa”, tj. za przedmioty pochodzące bezpośrednio z przestępstwa, lub za przedmioty określone w art. 44 § 6 k.k. jest prawidłowe (zob. J. Raglewski, komentarz do art. 306 p.w.p., *op. cit.*, teza 12; zob. też wyrok Sądu Najwyższego z 8 lutego 2017 r., sygn. III KK 374/16, wyrok dostępny w Bazie orzeczeń Sądu Najwyższego na stronie: http://www.sn.pl/orzecznictwo/SitePages/Baza_orzeczen.aspx). W takim przypadku sąd powinien powołać jako podstawę rozstrzygnięcia albo art. 44 § 1 k.k., i przy odwołaniu się do uregulowania z art. 44 § 5 k.k. wyjaśnić, dlaczego zegarki te nie podlegają zwrotowi uprawnionemu podmiotowi, albo art. 44 § 6 k.k. i wskazać wówczas, jaki przepis ustawy szczególnej umożliwi orzeczenie przepadku przedmiotów niebędących własnością sprawcy przestępstwa.

Trybunał Konstytucyjny nie może rozstrzygać, czy sądy prawidłowo zastosowały art. 44 § 2 k.k. Trybunał nie wypowiada się bowiem na temat aktów stosowania prawa.

Skarżący nie wykazał natomiast, że treść normatywna zaskarżonego przepisu stanowiła podstawę wydanych w Jego sprawie orzeczeń sądów. Sądy te jako podstawę prawną orzeczenia o przepadku zegarków wskazały art. 44 § 2 k.k. i nie odwoływały się do art. 306 ust. 2 p.w.p., który – co należy przypomnieć – uprawnia do orzeczenia przepadku jedynie materiałów i narzędzi, jak również środków technicznych, które służyły lub były przeznaczone do popełnienia

przestępstwa, a nie odnosi się do przedmiotów pochodzących bezpośrednio z przestępstwa lub takich, którymi obrót stanowi przestępstwo.

Skarżący nie przedstawił również żadnych dowodów wskazujących na to, że stała i powtarzalna praktyka sądów dookreśliła art. 306 ust. 2 p.w.p. w ten sposób, iż przepis ten domyślnie, bez odwoływania się do niego w treści orzeczenia, stanowi podstawę orzekania o przepadku przedmiotów pochodzących bezpośrednio z przestępstwa określonego w art. 305 p.w.p. Dlatego sformułowany w analizowanej skardze zarzut należy traktować jako odnoszący się do pozostającego poza kognicją Trybunału Konstytucyjnego stosowania prawa. Dopiero wykazanie, że naruszenia chronionych konstytucyjnie praw podmiotowych są stałą praktyką mającą umocowanie w treści zaskarżonego przepisu, otwierałoby drogę do jego konstytucyjnoprawnej oceny.

Drugą przesłanką umorzenia postępowania jest fakt braku odpowiedniego uzasadnienia zarzutu. Skarżący w zasadzie ograniczył się do stwierdzenia naruszenia przez art. 306 ust. 2 p.w.p. chronionych konstytucyjnie praw podmiotowych, bez podania adekwatnych dowodów w odniesieniu do każdego przepisu stanowiącego wzorzec kontroli.

Z powyższych względów postępowanie podlega umorzeniu na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy o TK – z uwagi na niedopuszczalność wydania wyroku.

Dlatego wnoszę jak na wstępie.

z upoważnienia
Prokuratora Generalnego
Robert Hernand
Zastępca Prokuratora Generalnego